

A 10 109

Nauka

o świętém Bierzmowaniu

oraz modlitwy

dla gotujących się do przyjęcia tegoż
św. Sakramentu

z tekstu niemieckiego, przez najprzewielebniejszy

Urząd Biskupi uchwalonego

na język polski przełożył

X. N. Bontzek,
ksiądz proboszcz.

Wrocław.

Franciszek Goerlich.

Bz 6983

1942 Z 92

A 10109



11-

Nauka o św. Sakram. Bierzmowania.

1. Boski nasz Zbawiciel Jezus Chrystus powtórnie mawiał do Apostołów swoich: „Synaczkowie, krótki tylko czas jestem z wami; wyszedłem od Ojca a przyszedłem na świat; zaś opuszczam świat a idę do Ojca. Lecz nie zostawię was sierotami. Bo skoro odejdę od was, Pocieszyciela poślę do was. A Pocieszyciel, Duch święty, którego Ojciec pośle w imię moje, on was wszystkiego nauczy i przypomni wam wszystko cokolwiek bym wam powiedział.“

Takimi to przyrzeczeniami umacniał Pan Jezus Apostołów swych do stałego w wierze wytrwania podczas owych nawet smutnych dni, kiedy go w ludzkiej postaci nie będą już mieli wśród siebie. Co zaś powtórnie obiecywał, to uroczyście wykonał w dzień Świąteczny, zsyłając na Apostołów i pierwszych uczniów swoich cudownie Ducha św. w postaci języków ognistych. Aleć błogie obietnice P. Jezusa skutecznymi być miały oraz dla wszystkich wiernych, dał więc Apostołom swoim i wszystkim prawowitym ich następcom moc czyli władzę udzielania tegoż Ducha św. wszystkim prawowiernym chrześcianom. To zaś udzielanie Ducha św. spełnia się w kościele katolickim przez św. Sakrament Bierzmowania.

2. Bierzmowanie jest Sakrament, w którym Chrzestianin przez kładzenie rąk i modlitwę biskupa i namaszczenie krzyżem świętym odbiera Ducha św. aby mógł wiarę swoją statecznie wyznawać i według niej życie prowadzić. Bierzmowanie jest Sakramentem, gdyż posiada wszelkie warunki sakramentu stanowiące: najprzód znak widzialny, którym jest kładzenie rąk i namaszczenie krzyżem, oraz słowa przez biskupa podczas namaszczenia wymawiane; powtórnie: ten znak widzialny jest skutkującym, gdyż

udziela duszy osobliwszych łask bożych; a potrzebie, że jest od Pana Jezusa samego ustanowionym, mamy niewątpliwe dowody w Piśmie św. i ustnem podaniu katolickiem. Czytamy bowiem w Dziełach Apostolskich: iż w Samaryi dyakon Filip lud nauczał i chrzcił; to usłyszawszy Apostołowie Piotr i Jan udali się dotąd aby się modlić nad ochrzczone, aby wzięli Ducha św., potem wkładali ręce na nich i otrzymali Ducha św. Tak samo i Paweł św. w Efezie kładał ręce na ochrzczone, i przyszedł na nich Duch św. i mówili języki i prorokowali. Tego zaś nie czynili by święci Apostołowie, jedynie z ustanowienia i rozkazu samego Pana Jezusa, gdyż on tylko przez takie znaki tak wielkie cuda sprawować może. Z tego więc powodu, oraz oparty na ustnem podaniu wszech wieków, oświadczył kościół św. na soborze trydenckim: „ktoby powiadał, że Bierzmowanie nie jest Sakramentem, lecz tylko czczém obrządkiem czyli ceremonią, niech jest wyklętym.“

3. Bierzmowania udzielają zwykle biskupi, dla tego, że pismo św. tylko o bierzmujących Apostołach wspomina. Aleć za pozwoleniem Ojca św. mogą bierzmować i kapłani, szczególnie podczas misyi wśród pogan, gdzie biskupów niema. Bierzmowanie przyjąć może wszelki chrześcjanin, według obecnych zaś rozporządzeń tylko owi, którzy mają władzę rozsądku i nadto znajdują się w stanie łaski bożej, t. j. którzy przez godną spowiedź duszę swą z grzechów oczyścili, bo św. Bierzmowanie w czystej tylko duszy owe łaski boże skutkuje, które według woli Pana Jezusa przez Bierzmowanie udzielane być mają.

4. Pierwszym skutkiem Bierzmowania jest pomnożenie łaski poświęcającej. Cośmy otrzymali przez chrzest św., ową świętobliwość i sprawiedliwość, owe dziedzictwo boże i spokrewnienie z Panem Jezusem samem, owę niepojętą godność, że się stawamy przybytkami i niejako członkami Ducha św., oweż to nader wielkie dary i ozdoby, któremi nas obdarzył i wyposażył chrzest św. znacznie jeczcie powiększa w nas święte Bierzmowanie. Święty ten sakrament znacznie zbliża nas ku Bogu, czyni nas przed oblicznością Jego jeszcze miłszemi i droższemi najświętszemu Sercu

Jego. Szata godowa w Chrzcie św. otrzymana zajaśniejże większą niż dotąd światłością i daje nam prawo z wyższą jeszcze pewnością aniżeli przedtem spodziewać się niepojętego szczęścia oglądania obliczności Boskiej.

5. Święte Bierzmowanie udziela nam osobliwsze skarby łask Ducha św. ku wzmocnieniu w wierze i ku mężnemu jęj wyznawaniu. Kto więc ten św. Sakrament godnie przyjął, nie będzie się nigdzie i nigdy wiary swój wstydził, przeciwnie: bez bojaźni i ochoczo będzie przed światem pełnił jęj obowiązki, będzie ją bronił gdziekolwiek okoliczności tegoż by wymagały, samego nawet męczeństwa i śmierci lękać się nie będzie, wołac raczej umierać aniżeli świętą wiarę katolicką zdradzić albo porzucić. Jako w dziecięciu choć maleńkiem wszelkie się zdolności znajdują, które dopiero w latach młodzieńczych i mężkich się rozwijają, tak w Bierzmowaniu św. to dojrzewa, co w duszy naszej zasiał chrzest św. Słusznie więc Bierzmowanie nazwać można chrztu świętego uzupełnieniem.

6. Święte Bierzmowanie udziela nam Ducha św. z jego siedmiu darami, które są: mądrość, rozum, rada, moc, umiejętność, pobożność, bojaźń boża. Udziela więc owegoż mężstwa i odwagi, którą Apostołowie święci w dzień świąteczny cudownie napełnieni, jawnie i bez bojaźni opowiadali Chrystusa i za niego umierali śmiercią męczeńską, choć przedtem w niewieściej trwożliwości zaparłszy się mistrza swego, chaniebnie go opuścili i uciekli. Bierzmowanie udziela łaski owęj mężkiej i niezachwianej stałości, która miliony męczenników, nie lękających się najokrutniejszych katowni, przez śmierć najbolesniejszą prowadziła do chwały i szczęśliwości wiecznej. Oweż to łaski w Bierzmowaniu udzielane skutecznie wspierają nas w dożywotnim, zaciętym boju z niezliczonemi niebezpieczeństwami i pokusami, groźnie otaczającemi nas z strony czarta i świata i własnej naszej zmysłowości. Oświecają nas także przez wewnętrzne natchnienia i cudowne pobudki, iż łatwo różniąc dobre i złe, owe miłować, to zaś nienawidzić i unikać możemy. Bierzmowanie rozpala w nas miłość ku Bogu, oraz gorętsze pożądanie cnoty i świętobliwości i żywe tęsknienie do chwały niebieskiej.

7. Święty ten Sakrament wyraża także w duszy naszej znak niezmazalny czyli znak cudowny, który w bierzmowanym zdradza żołnierza bożego, przez uroczystą przysięgę policzonego do chorągwi i chwalebne wojska Chrystusowego; po tém znaku już tu na ziemi pozna niebo zwolenników, a zaś piekło dobrze uzbrojonych przeciwników swoich; ale na tam tém świecie na pierwsze spojrzenie wykaże się kto jest bierzmowanym a kto nie, bo znak Bierzmowania jest tak stałym i niezmazalnym, że się ani w niebie przez wszystkie wieki nie zetrze, ani w piekle nie wypali. Z tego to powodu niewolno, i byłoby świętokradctwem, przyjmować Bierzmowanie częściej jak jedyny raz tylko. Grzechy śmiertelne wygładzają w duszy błogie skutki Bierzmowania, ale znaku niezmazalnego wygładzić nie mogą. Kto więc pomimo Bierzmowania jednak przyjdzie na potępienie, daleko sroższe musi znosić katusze niż niebierzmowani.

8. Wielka ważność i tajemnicze znaczenie Bierzmowania św. wyraźniej jeszcze stawi się nam przed oczy, uważając na święte obrządki, z któremi udzielanie tego św. Sakramentu jest połączonem. Biskup podnosi ręce nad klęczącemi i modli się za nich, potem kładzie rękę na każdego osobno. Jako niegdyś Pan Jezus sam biorąc dziatki i błogosławiąc im kładał na nie ręce swoje, tak Biskup namiestnik jego, przystępuje ku klęczącym, aby ich w Imię boskie w wierze umacniać i błogosławić, kładzie na każdego z osobna rękę, wskazując, że odtąd chrześcianin całkiem udawa się pod władzę kościoła, stając się zupełną własnością jego, a kościół ofiarę tę przyjmuje.

9. Następnie namaszcza Biskup znakiem krzyża św. czoło klęczącego krzyżmem mówiąc: naznaczam cię znakiem krzyża i podwierdzam cię krzyżmem zbawienia w imię Ojca i Syna i Ducha św. Amen. Krzyżmo jest maść płynna z oliwy i balzamu, którą Biskup corocznie w wielki czwartek uroczystie święci, jest więc nader stósowną oznaką łask Ducha św. Olej bowiem pokrzepia ciało i nadaje mu giętkości, dla czego to za czasów pogańskich owi ciało swe namazywali olejem, którzy występowali do pojedynku. W Bierzmowaniu więc znaczy owe łaski, któremi Duch

św. duszę obdarza, aby w walce ze złym duchem, t. j. w boju przeciw wszelkim pokusom zwyciężała. Balsam zaś dwa osobliwsze ma przymioty. Najprzód, że zabezpiecza od zgnilizny czyli zepsucia, a więc utrzymuje czerstwość i zdrowie, co znaczy zabezpieczenie duszy od zepsucia grzechowego; powtóre że wydaje nader przyjemną wonność, a ta znaczy owe cnoty, któremi się chrześcianin bierzmowany zdobić a tak Bogu podobać się powinien.

10. Biskup bierzmujący naznacza krzyżem najpublicniejszą część osoby, a więc czoło chrześcianina, a to znakiem krzyża św. co znowu głębokie w sobie mieści nauki: Człowiecze, na czole, t. j. otwarcie, bez wstydu, bez bojaźni noś dożywotnie święty krzyż Chrystusów. Krzyż, to w jednym słowie znaczy wiarę katolicką, a więc: Człowiecze, podwiel żyjesz, bądź nie tylko w ukryciu domu twego, nie tylko w tajnej myśli twojej, nie tylko w kościele, albo między katolikami, ale nawet w najliczniejszej publiczności, czyśród protestantów, czyśród żydów lub pogan, czyśród oziębłych i heretyckich katolików bądź katolikiem, zawsze i wszędzie wyznającym świętą wiarę katolicką bez bojaźni, ochoczo i mężnie.

11. Po namaszczeniu daje Biskup bierzmowanemu lekki policzek, mówiąc przy tem: pokój z tobą, na znak, iż odtąd cierpliwie ma znosić wszystkie krzywdy, zniewagi i prześladowania dla Boga i dla wiary. Wszak prześladowanie wiary nie ustanie nigdy, jest nawet koniecznością, jako Chrystus sam przepowiedział. Ale według okoliczności może być mniej więcej niebezpiecznem. Dawniej prześladowano rozlewaniem krwi, śmiercią męczeńską — obecnie prześladowuje świat wiarę przez nauki i pisma pełne niedowiarstwa, przez wyszydzanie lub sponiewieranie św. prawdy i jej wyznawców, przez uciemnianie tychże w pracach, urzędach i t. p. Katoliku bierzmowany, przypomnij sobie ów policzek od Biskupa ci dany, a znoś cierpliwie jakiegokolwiek ubliżności i prześladowania z przyczyny świętej twój wiary ciebie dręczące, pamiętając na słowa Chrystusowe: Błogosławieni, którzy cierpią prześladowania dla sprawiedliwości, albowiem tych jest królestwo niebieskie.

12. Według najdawniejszego zwyczaju są także tak

zwani „ojcowie duchowni“ obecni, którzy podczas bierzmowania prawą rękę kładą na prawe ramię bierzmowanego, czém ręką, że w pełnieniu chrześcijańskich powinności dobrem przykładem i radą wspierać, a w niebezpieczeństwach, w których by wiara lub cnotliwość znajdować się mogły, według sił bronić będą. Owiż „ojcoweduchowni“ muszą być bierzmowani, inaczej bowiem obowiązków tych brać na się nie mogą. Jako przy chrzcie, tak i przy bierzmowaniu takowe ojcostwo duchowne stanowi duchowne powinnowactwo czyli pokrewieństwo pomiędzy duchownym ojcem lub matką, a pomiędzy bierzmowanym i bierzmowaną, także i pomiędzy rodzicami i ojcami duchownymi bierzmowanych tak iż takowi jeden z drugą w stan małżeński wstąpić nie mogą. Nad to obiera sobie bierzmowany jeszcze i niebieskiego któregokolwiek chce patrona, przyjmując św. imię jego, jako przy chrzcie św. aby życie i cnoty tegoż patrona w życiu swém naśladował.

13. Bierzmowanie nie jest do zbawienia koniecznem, jednakowoż grzeszyłby, kto by mając sposobność, czy z lenistwa, czy w lekkomyślności do Bierzmowania zgłosić się zaniedbał. Wszak tego żąda P. Jezus, abyśmy tych łask, które on dla zbawienia naszego ustanowił, jak najsumienniejsz używali. Równie i kościół św. nie uważa, iżby wystarczyło, tylko przez chrzest św. odradzać świat do życia duchownego, przeciwnie zachęca i upomina wszystkich do przyjmowania św. Bierzmowania, aby jego darami na duchu pokrzepieni skuteczniejsz opierać się mogli nieprzyjacielowi zbawienia wiecznego. Boć to w naszych szczególnie czasach nieprzyjaciel ten stokrótnych używa środków do osiągnięcia nieszczęsnych swych zamiarów. Nie rozpoczyna on zaciętej walki z dorosłymi tylko, lecz w dziecinnych już nawet sercach rozsiewa jad krnąbrności, kłamstwa, zmysłowości, niedowiarstwa, wiedząc, iż co zniszczy w umyśle młodocianem, to wyniszczy i zatruje na zawsze. Przeciw takowym podstępstwom najdzielniejszą jest bronią św. Bierzmowanie. Ktoby więc wśród tylu niebezpieczeństw ukrytych i jawnych, wśród tylu nieprzyjaciół lub raczej wrogów cnoty i świętej wstydlivosti w najdzielniejszą broń się nie zaopatrzał albo nawet nią

pogardzał, widocznieć ciężko grzeszy, a jeżeli, niestety, zginie, a zginie na wieki, toć jedynie z własnej winy.

14. Aby tak zacnych łask bożych stać się uczestnym, trzeba św. Bierzmowanie przyjmować godnie i z pobożnością, a więc do przyjęcia gotować się z największą sumiennością. Pierwszym téj to godności warunkiem jest rozpoznanie się z nauką wiary katolickiej. Kto bowiem, po bierzmowaniu powinien stać w obronie swój wiary, ten ci wiedzieć powinien, czego owa wiara uczy i czego od niego wymaga.

Powinien także wzbudzać w sercu szczére pragnienie dostąpienia łask Ducha św. i sposobić się dotąd według możliwości przez gorące modlitwy i pełnienie dobrych uczynków, według przykładu św. Apostołów. Jeżeli zaś, jako uczy kościół św. w Bierzmowaniu Duch św. cudownie wstępuje w dusze nasze obierając je sobie za mieszkanie upodobania, toć w duszy takowej nie powinien pozostać ślad ani jednego grzechu śmiertelnego. Toć więc koniecznie potrzeba przed Bierzmowaniem iść do spowiedzi (i do komunii św.), bo ktoby przyjął św. Bierzmowanie w stanie grzechu śmiertelnego, popełniłby zbrodnię świętokradctwa, łącz najniegodziwiej Duch św. a dary boskie przyjęte dopóty zostałyby w duszy jego martwe i bezskuteczne, dopóki by się z owęj zbrodni przez godną spowiedź nie oczyścił.

15. Oile być może, przyjmuje się Bierzmowanie naczczo, chociaż to nie konieczne przykazanie; czoła krzyżmem św. naznaczonego nie wolno palcami dotykać aże się zmyje czystą wodą. Podczas Bierzmowania należy się gorąco Boga prosić o łaski Ducha św. postanawiając prowadzić życie cnotliwe i prawdziwie chrześcijańskie. Po Bierzmowaniu nie odchodzić, aże Biskup po skończonej uroczystości udzieli błogosławieństwa wszystkim bierzmowanym. Dziękuj nareszcie P. Bogu serdecznie ale w pokorze za święte łaski jego, uświęć dzień tak nadzwyczajny, często wzbudzaj w życiu twem łaski Ducha św. usiłując złe skłonności wytępiać, w dobrém się bezustannie ćwiczyć, aby zwyciężając aże do śmierci, zbawienie wieczne otrzymać.

Veni sancte Spiritus.

Zstąp Duchu przenajświętszy
Spuść nam jak najgorętszy
Promień Twojej miłości.
Przyjdź, o Ojczy ubogich,
Przyjdź, dawco darów drogich,
Przyjdź serdeczna światłości.

Wdzięczny Pocieszycielu,
Drogi nasz Przyjacielu,
Słodka nasza ochłodo,
Tyś w pracach odpocznienie,
W upałach ugaszenie,
Miła w smutku swobodo.

O najświętsza Światłości,
Oświeć serc głębokości,
Ludu Twego wiernego,
Boć bez Twojej dzielności
Nic w ludzkiej nikczemności
Nie masz nic porządnego.

Więc oczyść co szpetnego,
Skrop, co w nas jest oschłego,
Uzdrow co niezdrowego,
Skrusz co zatwardziałego,
Rozgrzej co oziębłego,
Sprostuj co błędnego.

Użycz nam w Cię wierzącym
I Tobie ufającym
Siedmiu dorów światłości.
Pomnoż w cnotach zasługę,
Daj zbawienia wystęgę,
Daj zapłatę w wieczności.

Veni creator spiritus.

Przybądź Duchu Stworzycielu,
Dusz ludzkich nauczycielu,
Racz łaską swoją obdarzyć
Serca, któreś raczył sprawić.

Tyś Pocieszycielem zwany,
Darem bożym mianowany,
Zywém źródłem i miłością,
Ogniem i duszną światłością.

Darów twoich siedm liczymy,
Palcem bożym być Cię wiemy,
Objetnicąś jest ojcowską
Zdobiąc w nas miłość ojcowską.

Racz dać zmysłom dar światłości,
Pomnażaj w sercach miłości,
A krewkość serca naszego
Utwierdź mocą Bóstwa Twego.

Odpędź od nas czarta złego,
Użycz pokoju Twojego,
Aby za Twoją obroną
Złe odeszło inną stroną.

Racz nam Ojca niebieskiego
Dać poznać i Syna Jego,
I Ciebie Ducha świętego
Od obu pochodzącego.

Bogu Ojcu wszechmocnemu,
Synowi zmartwychwstałemu,
I z Duchem świętym społecznie
Niech brzmi chwała na wiek wiecznie.

Amen.

Litaria o Duchu Świętym.

Kyrie elejson, Chryste elejson, Kyrie elejson.
Chryste usłysz nas, Chryste wysłuchaj nas.

Ojczy z nieba Boże,

Synu Odkupicielu świata Boże,

Duchu Święty Boże,

Święta Trójco jedyny Boże,

Duchu św. od Ojca i Syna pochodzący,

Duchu święty mądrości,

Duchu święty bojaźni bożej,

Duchu święty łaski i miłosierdzia,

Duchu święty wiary, pokoju i miłości,

Duchu święty pokory i czystości,

Duchu święty cierpliwości,

Duchu święty skruchy i żalu,

Duchu święty światłości serca,

Duchu święty wesele wybranych,

Duchu święty Oświecicielu proroków,

Duchu święty mądrości apostołów,

Duchu święty czystości panieńskiej,

Duchu święty pocieszycielu nasz,

Duchu święty wodzu i przewodniku nasz,

Bądź nam miłościw, przepuść nam Panie!

Bądź nam miłościw, wysłuchaj nas Panie.

Od wszelkiego grzechu i pokusy,

Od sprzeciwiania się uznanąj prawdzie wiary św.,

Od zbytecznej ufności w miłosierdzie Boga,

Od wszelkiej rozpacz,

Od złości i nienawiści,

Od zatwardziałości serca,

Od wszelkiego niedbalstwa,

Od wszelkich złych i nieczystych spraw i myśli,

Od nagłej i niespodziewanej śmierci,

Od potępienia wiekuistego,

My grzeszni ciebie Boga prosimy, Wysłuchaj nas Boże!

Zmiłuj się nad nami!

Wzbaw nas Duchu
święty Boże!

Abyś kościół Twój święty rządzić i zachować raczył, Abyś Namiestnika opostolskiego i wszystkich dusz- pasterzy w świętej pobożności utrzymywać raczył, Abyś nas w pobożności i pokorze utwierdzić raczył, Abyś nam stałości i mężstwa udzielić raczył, Abyś myśli nasze ku niebieskich rzeczy pożądaniu podnosić raczył, Abyś nas oczyściwszy na godne mieszkanie dla siebie poświęcić raczył, Abyś nas w cierpieniach naszych pocieszać raczył, Abyś nas w łasce Twojej utwierdzać i zbawić raczył, Abyś nas wszystkich do uczestnictwa chwały wie- kuistej doprowadzić raczył, Przez wieczne pochodzenie od Ojca i Syna, Przez poczęcie Maryi Dziewicy, najświętszej Matki Jezusa Chrystusa, Przez przyjście Twoje w językach ognistych, Abyśmy Ciebie miłowali i dla Ciebie grzechów się strzegli, Baranku boży, który gładzisz grzechy świata, odpuść nam Panie! Baranku boży, który gładzisz grzechy świata wysłuchaj nas Panie! Baranku boży, który gładzisz grzechy świata, zmiłuj się nad nami! Chryste usłysz nas, Chryste wysłuchaj nas, Kyrie elejson, Chryste elejson, Kyrie elejson, Ojcze nasz, Zdrowaś Marya. V. Serce czyste stwórz we mnie, o Boże, R. I Ducha prawego odnów we wnętrznościach moich. V. Panie wysłuchaj modlitwy naszej, R. A wołanie nasze niech do Ciebie przyjdzie.	Ciebie prosimy, wysłuchaj nas Duchu święty Boże! Wysłuchaj nas Panie!
---	---

Módlmy się.

Przyjdź Duchu święty, racz napełnić serca Twoich wiernych a ogień Twój miłości racz w nich zapalić, których przez rozliczność języków wszystkie narody w jedność wiary zgromadził. O Boże, których serca wiernych Twoich oświeceniem Ducha św. nauczyć raczył, daj nam w tym

Duchu dobrze rozumieć i z jego łaskawego pocieszenia zawsze się weselić. Przez Chrystusa Pana naszego. Amen.

Boże, któryś Apostołów Twoich Duchem świętym obdarzył, racz użyć ludowi Twemu pobożnej prośby skutecznienie, aby którym dałeś wiarę, tychże szczerobliwie ubogaciłeś pokojem, przez Jezusa Chrystusa, Syna Twego, który w jedności tegoż Ducha świętego żyje i króluje na wieki wieków. Amen.

Modlitwa o dostąpienie łask Ducha św.

O mój Jezu, królu wiecznej chwały, który przed roztaniem się z tą ziemią Pocieszyciela, Ducha św. na wspomnienie nasze zesłać obiecałeś, racz spojrzeć łaskawie na mnie nędznego grzesznika, któregoś najdroższą krwią swoją odkupić a przez chrzest św. do życia w łasce twój powołać raczył. Udziel mi téj łaski abym tajemnic dnia świątecznego mógł się stać uczestnym. Daj mi mocną wiarę, stałą, niezachwianą nadzieję i gorącą miłość. Oczyść mnie z wszystkich grzechów, abym mógł się stać godnym mieszkaniem twego Ducha św. Błagam cię oto przez najdroższą krew i rany twoje. Amen.

Modlitwa o siedm darów Ducha św.

Upadam przed Tobą na kolana i wielbię Cię o Duchu św. z Ojcem i Synem wieczny i prawdziwy Boże. Wysławiam Cię z Aniołami św. i całym światem, najserdeczniejsze składając dzięki za wszystkie dobrodziejstwa i błogosławieństwa, któreś ziemi dać raczył od początku jej istnienia. Ty jesteś dawcą wszystkiego dobrego, źródłem światłości, od Ciebie jest wszystko, cokolwiek ludzi uszczęśliwia. Więc Ciebie błagam pokornie, przyjdźże i do mego serca, wzbogać go boską Twą łaską i oświeć światłością niebieskiej mądrości, abym Ciebie, o Boże, najwyższe Dobro moje, mógł coraz lepiej poznawać i z całego serca miłować. Dajże, proszę, abym o wszystkim miał takie pojęcie, abym wszystkiego tylko tak używał, jako się to zgadza z najświętszą wolą Twoją.

Oświeć rozum mój i pojęcie moje, abym coraz więcej zgłębiał tajemnice świętej wiary i abym wszystkie jej nauki z coraz większą radością przyjmował, z większą ochotą pełnił, z coraz większem zamilowaniem o nich rozmyślał i rozmawiał i tak już naprzód niecoś skosztował z owych rozkosz, któremi świętych twoich w niebie uszczęśliwiasz.

Udziel mi łaski dobrej rady, pouczaj mię, abym natychmiast rozpoznał, kiedy do mnie głos samolubstwa albo podszepty złego ducha przemawiają. Spraw abyŁ łatwo rozróżniał dobre od złego nawet w razie najtrudniejszym; prowadź mnie do tego stanu, który dla mnie od wieków przeznaczyłeś, trzymaj mnie ciągle mocną prawicą Twoją, abym ani na najmniejsze nie zboczył bezdroża i utłudzenia, wiodące do przepaści wiecznej; wszak wiesz, że przy Tobie pragnę być na wieki.

Daj mi, o Duchu św., dar mężstwa i odwagi, abym żadnemi, największemi nawet trudnościami nie zwyciężony, nigdy nie stracił nadziei i zaufania do ciebie. Umacniaj mnie, o Panie, abym i naten czas, kiedy mnie w najbolesniejszy sposób doświadczać będziesz, o ojcowskiej Twój ku mnie miłości nie wątpił i na największe ofiary z gotowością się zgadzał. Szczególnie w godzinie śmierci mojej posilaj mnie mężstwem, abym wszelkie najazdy nieprzyjacielskie zwyciężył.

Wzbogać mnie Duchu św. darem umiejętności, abym w wszelkiej okoliczności wiedział, jako obowiązki moje do zadań świętej méj wiary mam zastósować; abym przykazania twoje zawsze i wszędzie uważał za jedyną i najlepszą wskazówkę postępowania mego, od której by mnie ani przyjemności i powaby, ani téż żadne trudności i udęczenia tego świata obwieść nie mogły. Spraw to, o Poświęcicielu świata, abym zawsze owę drogę obrał za moję, którą mi ukrzyżowamy mój Zbawiciel przewodniczy.

Obdarz mnie Panie łaską prawej pobożności, w której bym jako dziecko potulne i posłuszne jedynie tobie służył i tobie podobać się pragnał. O bym zawsze czcił i szanował Świętych Twoich! o bym miłował bliźnich



moich, o bym względem rodziców i duchownych przełożonych moich zawsze był takim, jakim być powinienem! Spraw to, o Duchu święty, abym miał politowanie nad ubogimi grzesznymi, a miłosierdzie abym okazywał nędznym i opuszczonym, i tak stał się godnym miłosierdzia twego. Bojaźni bożej udziel mi Duchu św., abym Ciebie Panie i Boże mój zawsze miał w pamięci. Napelniaj serce moje najpokorniejszem uszanowaniem boskiego majestatu Twego, abym z pogardą i w bojaźni Twojej unikał wszystkiego, co się Tobie, Najświętszy, Najsprawiedliwszy nie podoba

Duchu, przyjdź, a łaski Twoje,
Wszelkięj cnoty błogie zdroje,
Racz wprowadzić w serce moje.

Modlitwa do najśw. P. Maryi.

O najświętsza, najczystsza, niepokalana Panno, matko moja, Maryja, Ciebie Duch św. już przy poczęciu od wszelkiej zmaży wolną zachował, prześliczną duszę twoję łaską swą napelnił, a serce twe najgodniejsze na mieszkanie swoje obrać raczył. Teraz więc, kiedy do przyjęcia tegoż samego Ducha św. się przysposobiam, uciekam się do ciebie, abyś mnie wspomagała Boskiemu Duchowi św. przybytek taki urządzić, jaki by przeznaczenia tegoż choć nieco był godzien. Ty znasz ubóstwo moje, znasz ułomności, znasz nędzę moję, wiesz dobrze, że sam ze siebie nic nie potrafię. Ty więc o najdobrotliwsza matko moja proś tegoż Ducha świętego, aby on sam serce moje przekształcił i dla siebie przygotował, aby go łaskami swemi napelnił, a potem mnie prowadził przez wszystkie dni życia mego, iżbym niegdyś mógł przyjść do nieba i z Tobą i przy Tobie mógł wielbić na zawsze tego Ducha św., który z Bogiem Ojcem i Synem żyje i króluje na wieki wieków. Amen.

Modlitwa do Ducha św. podczas Bierzmowania.

Wszechmogący, święty Duchu, który Bóstwa jesteś miłością, Ojca przedwiecznego i najświętszego Syna jego

spolnością a najmilszym Pocieszycielem wszystkich zasmuconych, racz, proszę wniść dzisiaj z łaską Twoją w głębokości serca mego. Rozwesel poświęceniem Twojem najmniejsze zakątki tegoż twego tak zaniedbanego przybytku, jasnością światłości Twojej ożyw, a nawiedzeniem Twojem posil wszystko, co we mnie grzechy wysuszyły i zniszczyły. Racz zranić ogniem miłości Twój wnętrzości moje, rozpal płomieniami głębokości serca mego, rozżarz mnie żarem Twem do gorącej żarliwości i wyniszcz wszystko co w duszy i ciele mojem Tobieć się nie podoba. Upój mnie zdrojem świętości twój, abym nigdy więcej za słodkościami tego nędznego świata się nie ubiegał. O Błogosławiony, który godzien jest, abyś ty do niego wstąpił! albowiem przez ciebie razem Ojciec z Synem w nim zamieszkają.

Przybądźże więc dzisiaj do mnie, o najłaskawszy pocieszycielu wszystkich dusz uciśnionych, Ty, obrodo wszystkich utrapionych, wspomóżycielu i pociecho zasmuconych. Przyjdź że o mocne wsparcie osłabionych, podpora upadających, nauczycielu pokornych, Ty, który pysznych uniżasz, sieroty przyjmujesz, ubogich wzbogacasz, słabych umacniasz, Ty przewodniku błędzących, porcie rozbitych, ozdobo żyjących, jedyna ufności umierających. Przyjdź Duchu św. o przyjdź a zlituj się nademną. Upodobaj mnie sobie i spraw, aby ubóstwo moje Twemu majestatowi, a niskość moja Twój wielkości według nieskończonego miłosierdzia Twego się podobała. Amen.

Obrządki przy udzielaniu św. Bierzmowania.

Biskup siedzi na tronie swoim przed ołtarzem, z mitrą na głowie i berłem w lewej ręce. Którzy mają być bierzmowani klękają w miejscu naznaczoném.

Biskup, podniósłszy się składa mitrę z głowy i mówi:

Spiritussanctussuperveni-
in vos et virtus Altissimi
eustodiat vos a peccatis.

R. Amen.

V. Bóg Duch święty niechaj
zstąpi na was a moc Najwyż-
szego niech zachowa was od
grzechu. R. Amen.

Teraz żegna się Biskup znakiem krzyża św. (toż samo czynią i klęczący) i mówi:

Adjutorium nostrum in nomine Domini.

R. Qui fecit coelum et terram.

Domine exaudi orationem meam.

R. Et clamor meus ad te veniat.

Dominus vobiscum.

R. Et cum spiritu tuo.

V. Wspomożenie nasze w Imię Pańskie.

R. Który stworzył niebo i ziemię.

V. Panie wysłuchaj modlitwę moję.

R. A wołanie moje niech do Ciebie przyjdzie.

V. Pan z wami.

R. I z duchem twoim. Modlmy się:

Tu podnosi Biskup ręce ku klęczącym i mówi:

Oremus.

Omnipotens, sempiternus Deus, qui regenerare dignatus es hos famulos tuos ex aqua et Spiritu Sancto, quique dedisti eis remissionem omnium peccatorum: emitte in eos septiformem Spiritum tuum Sanctum paraclitum de coelis. R. Amen.

Spiritum sapientiae et intellectus.

R. Amen.

Spiritum consilii et fortitudinis. R. Amen.

Spiritum scientiae et pietatis.

R. Amen.

Adimple eos spiritu timoris tui, et consigna eos signo Cru † cis Christi, in vitam propitiatus aeternam. Per eundem Dominum nostrum

Wszechmogący, wieczny Boże, który w dobroci Twojej tych oto sług Twoich z wody i Ducha św. odrodzić i odpuszczenie wszystkich grzechów dać im raczyłeś, ześlij z nieba na nich Pocieszyciela Twego Ducha św. z siedm darami Jego.

R. Amen.

V. Ducha mądrości i rozumu.

R. Amen.

V. Ducha rady i męztwa.

R. Amen.

V. Ducha umiejętności i pobożności.

R. Amen.

Napełnij ich Duchem bojaźni Twojej i naznacz ich znakiem krzyża św. † bądź im miłościw do żywota wiecznego. Przez tegoż Jezusa

Jesum Christum Filium tuum
qui tecum vivit et regnat in
unitate ejusdem Spiritus
Sancti Deus, per omnia sae-
cula saeculorum.

R. Amen.

Chrystusa Syna Twego, Pana
naszego który z Tobą żyje
i króluje w jedności tegoż
Ducha św. w wszystkie wieki
wieków. Amen.

Teraz kładzie Biskup ręce na każdego, mającego
przyjąć św. Bierzmowanie i namaszcza ich krzyżem.
Ojcowie duchowni stoją za klęczącymi, kładą rękę prawą
na ramię prawe klęczącego, Biskup namaszczając czoła
znakiem krzyża św. mówi:

Signo te signo Crucis †
et confirmo te Chrismate sa-
lutis in nomine Patris † et
Filii † et Spiritus † Sancti.

R. Amen.

Naznaczam cię znakiem
krzyża † i potwierdzam cię
krzyżem zbawienia w Imię
Ojca i Syna i Ducha św.
Amen.

Teraz daje Biskup bierzmowanemu lekki policzek
i mówi:

Pax tecum.

| Pokój z tobą.

Dokończywszy ceremonii nad wszystkimi umywa
Biskup ręce, przyczem się odśpiewują następujące słowa
pisma św.:

Confirma hoc, Deus, quod
opereratus es in nobis a templo
sancto tuo, quod est in Je-
rusalem.

Umocnij to, o Boże, coś
w nas spełnić raczył od
kościół twego świętego,
który jest w Jeruzalem.

Złożywszy mitrę modli się Biskup zwrócon ku ołtarzu
i mówi:

Ostende nobis domine mi-
sericordiam tuam.

R. Et salutare tuum da
nobis.

Domine exaudi orationem
meam.

R. Et clamor meus ad te
veniat.

Dominus vobiscum.

R. Et cum spiritu tuo.

V. Okaż nam Panie zmi-
łowanie Twoje.

R. A błogością Twoją
obdarz nas.

V. Panie wysłuchaj mod-
litwę moję.

R. A wołanie moje niech
przyjdzie do ciebie. V. Pan
z wami. R. I z duchem
twoim.

Wczysey bierzmowani klękna na kolana, a Biskup stojąc mówi:

Oremus.

Deus, qui Apostolis tuis sanctum dedisti Spiritum et per eos eorumque successores caeteris fidelibus tradendum esse voluisti; respice propitius ad humilitatis nostrae famulatum et praesta, ut eorum corda, quorum frontes sacro Chrismate delinivimus, et signo sanctae crucis signavimus, idem Spiritus sanctus in eis superveniens, templum gloriae suae dignanter inhabitando perficiat, qui cum Patre et eodem Spiritu sancto vivis et regnas Deus in saecula saeculorum.

R. Amen.

Ecce sic benedicetur omnis homo, qui timet dominum.

Modlmy się: O Boże który dając Apostołom Twoim Ducha św. chciałeś, aby przez nich i ich następców udzielan był wszystkim wiernym, spojrzij łaskawie na usługę niskości naszej i spraw, aby tenże Duch św. zstąpić raczył w serca tych, których czoła krzyżem św. namaszczając naznaczyliśmy znakiem krzyża świętego; a niech obierze w nich mieszkanie swoje i niechajich przysposobić raczy na przybytek chwały swojej, On, który z Ojcem i Duchem św. żyje i króluje, Bóg na wieki wieków. Amen.

Otoż tak błogosławion będzie wszelki bojący się Boga.

Teraz twarzą ku Bierzmowanym zwrócony żegna ich Biskup znakiem krzyża św. i mówi:

Benedicat † vos Dominus ex Sion, ut videatis bona Jerusalem omnibus diebus vitae vestrae et vitam habeatis aeternam.

R. Amen.

Niechaj błogosławi † was Pan z Syonu abyście oglądali dobra Jerozolimy po wszystkie dni życia waszego i abyście mieli żywot wieczny.

R. Amen.

Tak tedy skończyło się św. Bierzmowanie. Biskup odchodzi, a Bierzmowani mówią, modły dziękczynne jako następuje:



Modlitwa po św. Bierzmowaniu.

Cóż to czuję, o Boże! Jakiż dziwny ogień ogrzewa wszelkie tajnie serca mego, jakaż światłość oświeca me ciemności! O Duchu św. W najgłębszém upokorzeniu upadam przed boskim Twem majestatem, dziękując za zmiłowanie Twoje, że mnie raczyłeś oświecić, O jasności prawdziwa! jasności najświętsza, o jasności błogosławiona! Chwała i dzięki Tobie, gdyż oto stałem się widzącym! O Duchu św. Boże, Duchu Ojca i Syna, którego Ojciec wszystkim udziela, którzy w niego wierzą, Ty zstąpiłeś na Apostołów i przysposobiłeś ich na nieustraszonych świadków i głosicieli nauki Twojej. Ty pierwszych chrześcian napełniałeś przez kładzenie rąk Apostołów cudownymi darami, więc wierzę, że przez kładzenie rąk namiestników apostolskich, to jest przez Biskupów, udzielasz i teraz i po wszystkie czasy, aż do skończenia świata, wszystkim wiernym Siebie samego i dary Twoje. Ty ich oświecasz światłością Twoją, aby poznali Ojca, oraz tego, który Cię zesłał, Jezusa Chrystusa. Ty wlewasz miłość w ich serca, umacniasz ich nadzieję przyszłego zbawienia i poświęcasz ich, wspomagasz ich w walce z pokuszeniami i posilasz ich w życiu i śmierci. I moje czoło namaściłeś dzisiaj przez modlitwę Biskupa i przez naznaczanie krzyżem świętem. Moje także serce obrałeś za przybytek mieszkania Twego i obrać mnie raczyłeś na żołnierza Zbawiciela mego w obronie świętej wiary katolickiej. O jakże ci dziękuję za wielką łaskę Bierzmowania św. Ale Cię proszę, nie opuszczaj mnie! Zamień mnie na stałe mieszkanie Twoje, nie splamione, nie skażone aż do dnia zmartwychwstania. Tyś wspomagał niegdyś świętych męczenników, iż z odwagą nieustraszoną wyznawali wiarę w Chrystusa śród krwawej i najbolesniejszej męki.

Wszak i mnie grożą prześladowania, choć nie krwawe, ale podobno niebezpieczniejsze jak męczeństwo, bo prześladowania pokus świata niewiernego. O bądźże światłością moją, kiedy grzeszne mowy zwodzicieli świętą naukę Chrystusową lżyć będą, o umacniajże mnie,

kiedy złośliwy świat nieszczęsną swą wzdardą i obelgami chciałby świętą wiarę wyrwać z serca mego. O bym zawsze w duchu poglądał na najdroższego Zbawiciela mego, jako stojąc przed Kajfaszem złością jego nieustraszony dał świadectwo prawdzie i w cichéj cierpliwości znosił szyderczą pogardę Heroda. O bym i ja zawsze i wszędzie nie wstydząc się nigdy, wyznawał Jezusa mego, aby i on niegdyś nie wstydząc się za mnie, przed Ojcem swym niebieskim wyznawał mnie jako nieustraszonego zwolennika swego, kiedy w obłokach z nieba zstąpi w dzień ostateczny, aby sądzić żywych i umarłych. Amen.



A. 10 109

Nakładem Franciszka Goerlicha w Wrocławiu.

Mianowicie wszelką uwagę pobożnych katolików zwracamy na ważne bardzo i nader pożyteczne dziełko pod napisem:

Wykład Godzinek o Niepokalanem Poczęciu N. P. Maryi czy Nowy Miesiąc Maryi w trzydziestu i dwóch rozmyślaniach. Za pozwoleniem zwierzchności duchownej napisany przez X. N. Bontzek. 352 str. 50 fng. opraw. 60 fng.

Nabożeństwa do najśw. Serca Jezusa i do najdroższej Krwi Jego, zawierające w sobie naukę o Apostolstwie w modlitwie, o komunii św. przebiegającej, nabożeństwa do Mszy św., do Spowiedzi i do Komunii św., osobliwie zaś nowe Godzinki do najśw. Serca Jezusowego, ze starego łacińskiego oryginału tłómaczone, także i Litanije i t. d. Za pozwoleniem zwierzchności duchownej napisane przez X. N. Bontzek. (108 stronnic.) 30 fng., z okładzinami 50 fng.

Nabożeństwa do Najświętszej Panny Maryi „nieustającej pomocy“. Za pozwoleniem zwierzchności duchownej napisane przez X. N. Bontzek. (89 stronnic.) 30 fng. z okładzinami 50 fng.

Przewodnik dla pobożnych pątników do cudownego obrazu Najświętszej Panny Maryi w Cekomunlu, jako też i do innych miejsc pątniczych. Za pozwoleniem zwierzchności duchownej. (40 stronnic.) 10 fng.

Ziarnka złote dla ciebie ojcze i matko, dla rodziców i wszystkich, co w stanie małżeńskim, niektóre modlitwy. 10 fng.

Serdeczne modły, czyli Nabożeństwa dla wszystkich katolików. (330 stronnic.) z okładziną 80 fng., z okładziną skorzaną 1 mark, w złocie

Książeczka św. Jadwigi mieszcząca w sobie krótki życiorys świętej Patronki naszej, oraz Litanie, Godzinki i Modlitwy. Za pozwoleniem zwierzchności duchownej napisana przez X. N. Bontzek. 144 str. 30 fng.

2e/